

1 Czy zniszczenie zarodka ludzkiego jest zabójstwem? Dopuszcza się zabójstwa, kto umyślnie zabija człowieka. Odpowiedź zależy więc od zakresu nazwy „człowiek”. Na ogół panuje dziś zgoda co do tego, że wszyscy jesteśmy ludźmi od narodzin do śmierci. Ale głoszą też przecież także poglądy, że prawdziwym człowiekiem jest tylko człowiek dojrzały i pełnosprawny (i w następstwie dopuszczano dziećmi zabójstwo i uśmiercanie osób upośledzonych). Mało kto już taki pogląd by bronił. Rozbieżności powstają dopiero gdy widzieć o to, czy jesteśmy ludźmi po śmierci i przed

Wrzecz

Vch

Nic nie zdejmie z nas obowiązku dokonania wyboru: to jest cena, którą trzeba zawsze płacić za wolność.

Więc

2 Czy zniszczenie zarodka ludzkiego jest grzechem? Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że skoro jest zabójstwem, to jest grzechem. Ale bezwyjątkowość zakazu zabijania ludzi nie jest przecież bezsporna.

Po pierwsze, utrzymanie przy życiu jednego człowieka może zależeć od pozostawienia życia innego. Sama chęć utrzymania własnego życia nie może usprawiedliwiać uśmiercenia bliźniego (nawet w tak szczególnych okolicznościach, jak

Trzy pytania

10

Młoda
POLSKA

narodzinami. Czy zmarły człowiek jest jeszcze człowiekiem? Czy nie/narodzony człowiek jest już człowiekiem? Każdego, bez względu na to, jaką by dał odpowiedź na te pytania, powinna uderzyć niewspółmierność między powszechną na ogół cziłą otaczającą to, co było człowiekiem (potępienie beczczenia grobów), i szerzącym się lekceważeniem tego, co będzie człowiekiem. Niektórzy mieliby ochotę przekazać całą sprawę naukowcom: niech oni znajdą bezstronne i łatwo uchwytnie probierze człowieczeństwa. Żeby jednak zabrać się do poszukiwania takich probierzy, trzeba albo z góry wiedzieć, co znaczy „człowiek”, albo rozstrzygnąć to na własną rękę. A to rozstrzygnięcie nie będzie nigdy miało pieczęci naukowości.

w pojedynku, a więc gdy wystawianie się na śmierć jest dobrowolne). Ale zabójstwo dokonane w obronie przed napastą uchodziłoby za dopuszczalne. (Rozszerza się to zresztą na całe zbiorowości: zabijanie przeciwników w wojnie

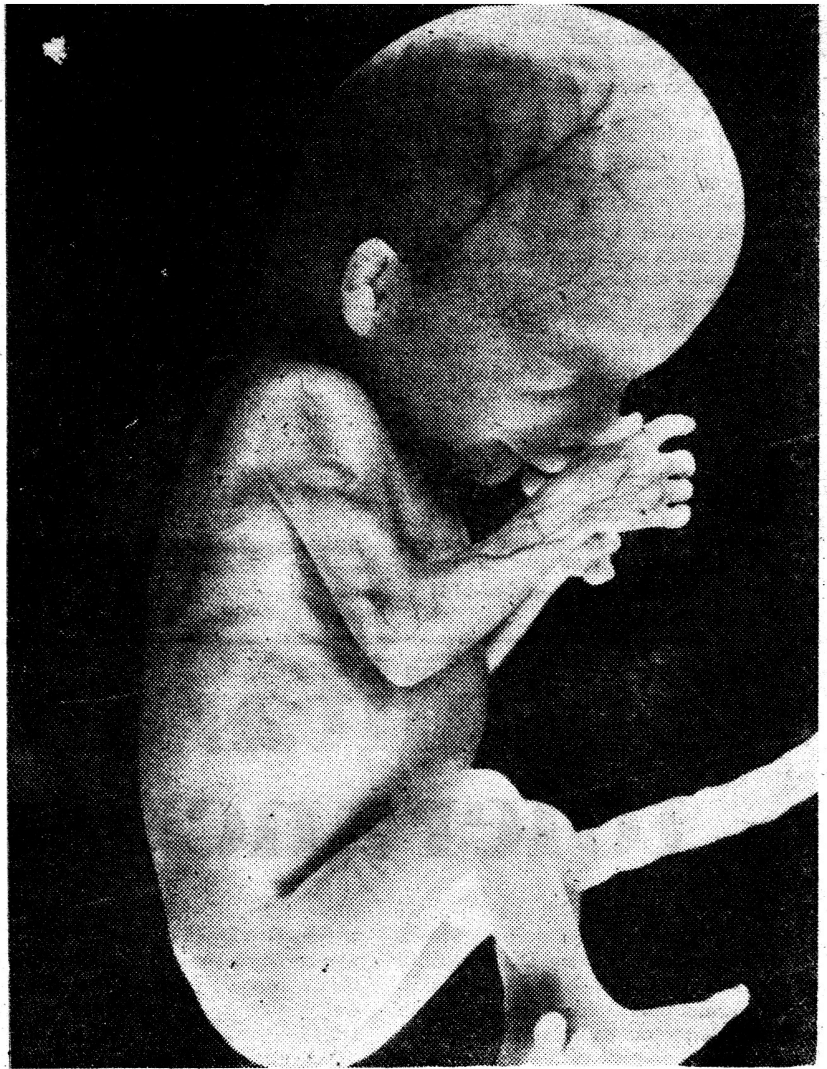
— ~~zwłaszcza zaś~~ wojnę sprawiedliwej — na ogół nie jest uważane za naganne).

H co najmniej

Trudno dopatrzeć się jednak w zachowaniu się zarodka — i później płodu — znamion jakiegokolwiek napastu na matkę! Pytanie: PŁÓD CZY MATKA różni się więc od pytania: TEN CZY TAMTEN CZŁOWIEK co najwyżej tym, że (jak przestrzegają lekarze) zabicie płodu może mieć niebezpieczne następstwa dla życia matki.

Po drugie, jeśli w porządku dóbr ludzkich nie zajmuje pierwszego miejsca, jeśli — słowem — nie jest ono dobrem najwyższym, to w wypadku zderzenia się z dobrami innego rodzaju może tracić pierwotną wartość. Trzy dobra wchodzi tutaj w grę: sprawiedliwość, godność i dostatek. Ale czy wolno kogoś zabić tylko

Sprawa dopuszczalności kary śmierci jest przedmiotem ostrego sporu. Zwłaszcza



Ile miesięcy ma ten człowiek ?

dlatego, że swoim istnieniem zagraża czyjejś godności lub dostatkowi ? Nieliczni zapewne broniliby odpowiedzi twierdzącej, gdyby chodziło o życie człowieka dorosłego. Inaczej w wypadku ludzi nie-narodzonych. Tu stosunkowo powszechne jest rozgrzeszanie rodziców z zabójstwa, jeśli narodziny dziecka naruszałaby ich wolność wyboru (dziecko nie chciane !), ujawniłyby plamę na czci matki (dziecko przedmałżeńskie, pozamałżeńskie lub poczęte wskutek przemocy !) lub stałyby się źródłem poważniejszych trudności życiowych dla rodziców lub większych zbiorowości.

Okrutny to porządek dóbr. Wszak ~~to~~ nie uśmiercony płód niszczy wolność matki, lecz ona sama: wolnym wyborem poprzedzającym zajście w ciążę. Lub przestępca dopuszczający się przemocy.

3 Czy zniszczenie zarodka ludzkiego jest zbrodnią? Jeśli jest zabójstwem, to z pewnością tak. Ale jeśli ktoś nie chce uznać, że to zabójstwo ? Wtedy trzeba próbować przekonać go o społecznej szkodliwości przerywania ciąży. ✓

*Tylko-
 wtedy*

Taka argumentacja wobec katolika jest właściwie afrontem.

J. Juliusz Jadacki